

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 roku**

**Sąd ustalił, co następuje:**

P. Z. oraz R. K. byli znajomymi, poznali się w 2015 roku na spotkaniu towarzyskim, a ponadto kontynuowali znajomość na zasadzie koleżeństwa, bowiem ich partnerki życiowe tj. żona P. A. H. oraz konkubina R. B. Rocka, pracowały w jednym salonie fryzjerskim oraz również się kolegowały.

**Dowód:** zeznania P. Z. k. 1-2,10-11,55-57,69-70,410-410v,426-427; wyjaśnienia oskarżonego – w części uznanej za wiarygodne k. 409v

**Ad. zarzut 2.**

W okresie od 7 stycznia 2017 roku do 16 stycznia 2017 roku R. K. w rozmowach telefonicznych, wiadomościach sms oraz bezpośrednio podczas spotkania w dniu 16 stycznia 2017 roku groził P. Z. pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły u P. Z. obawę, iż zostaną spełnione.

**Dowód:** zeznania P. Z. k. 1-2,10-11,55-57,69-70,410-410v,426-427, zeznania M. N. k. 42-43, 428-429; zeznania W. Z. k. 46-48, 433-434

W dniu 12 stycznia 2017 roku w porze wieczornej M. N. odwiedziła P. Z. w jego mieszkaniu przy ulicy (...) w W.. Podczas spotkania P. Z. poinformował M. N., iż od kilku dni otrzymuje smsy i połączenia telefoniczne z groźbami pozbawienia życia od R. K., a ponadto okazał kobiecie te wiadomości.

W trakcie tego wieczoru, R. K. również zatelefonował do P. Z. i kierował wobec niego groźby pozbawienia życia, które M. N. słyszała, bowiem znajdowała się obok P. Z., zaś P. Z. prowadził tę rozmowę po włączeniu funkcji głośno-mówiącej w telefonie.

**Dowód:** zeznania P. Z. k. 1-2,10-11,55-57,69-70,410-410v,426-427; zeznania M. N. k. 42-43, 428-429

P. Z. pomiędzy 7 a 15 stycznia 2017 roku poinformował swoją córkę W. Z., iż otrzymuje od R. K. groźby pozbawienia życia w wiadomościach sms i rozmowach telefonicznych.

**Dowód:** zeznania P. Z. k. 1-2,10-11,55-57,69-70,410-410v,426-427; zeznania W. Z. k. 46-48, 433-434

**Ad. zarzut 1.**

W nocy z 15 na 16 stycznia 2017 roku P. Z. gościł w swoim mieszkaniu przy ulicy (...) w W. konkubinę M. N. oraz swoją córkę W. Z..

**Dowód:** zeznania P. Z. k. 1-2,10-11,55-57,69-70,410-410v,426-427, zeznania M. N. k. 42-43, 428-429; zeznania W. Z. k. 46-48, 433-434

P. Z. wraz z M. N. oglądali telewizję w pomieszczeniu znajdującym się nieopodal drzwi wejściowych do mieszkania, zaś W. Z. spała w pokoju w głębi mieszkania. Około godziny 00:30 P. Z. otrzymał dwa głucho-telefonów z numeru zastrzeżonego, zaś około godziny 1:00 przed jednymi z dwójga drzwi wejściowych do mieszkania pojawił się R. K. z pałąk w dłoni i zadzwonił dzwonkiem. Towarzyszyło mu dwóch mężczyzn.

**Dowód:** zeznania P. Z. k. 1-2,10-11,55-57,69-70,410-410v,426-427, zeznania M. N. k. 42-43, 428-429; wyjaśnienia oskarżonego R. K. – w części uznanej za wiarygodne k. 409v

P. Z., pomimo protestów M. N., która nie chciała, aby otwierał drzwi i wychodził, bowiem obawiała się o jego zdrowie i życie, wyszedł z mieszkania drugimi drzwiami i kiedy ukazał się R. K., ten zamachnął się w stronę P. Z. trzymaną w rękach pałąką, uderzając P. Z. w ramię, w wyniku czego P. Z. doznał zasinienia oraz otarcia naskórka.

**Dowód:** zeznania P. Z. k. 1-2,10-11,55-57,69-70,410-410v,426-427, zeznania M. N. k. 42-43, 428-429, zeznania W. Z. k. 46-48, 433-434, protokół oględzin osoby k. 5-6

Ponadto R. K. używając słów wulgarnych wypowiadał podniesionym tonem głosu wobec P. Z. groźby pozbawienia życia.

Mężczyźni szarpiąc się wpadli do mieszkania. Wtem P. Z. chwycił młotek i zdołał przestraszyć R. K. jego użyciem oraz wypchnąć go z pomieszczenia, po czym niezwłocznie zamknął i zaryglował drzwi.

**Dowód:** zeznania P. Z. k. 1-2,10-11,55-57,69-70,410-410v,426-427, zeznania M. N. k. 42-43, 428-429

R. K. zaczął kopać w te drzwi powodując w nich uszkodzenie zawiasów oraz ościeżnicy, a następnie podszedł do okna i uderzając w nie pałąką, rozbił szybę, w wyniku czego jednocześnie został uszkodzony panel dotykowy monitora maszyny tokarskiej (...) znajdującej się tuż przy tym oknie.

**Dowód:** zeznania P. Z. k. 1-2,10-11,55-57,69-70,410-410v,426-427, zeznania M. N. k. 42-43, 428-429; zeznania W. Z. k. 46-48, 433-434

R. K. uszkadzając wyżej wymienione mienie P. Z. spowodował straty w łącznej kwocie 4450 złotych na szkodę P. Z..

**Dowód:** opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości k. 81-88

P. Z. niezwłocznie wezwał patrol policji oraz poszedł obudzić córkę W. Z., aby poinformować ją o zajściu oraz uprzedzić, iż przyjedzie policja.

**Dowód:** zeznania P. Z. k. 1-2,10-11,55-57,69-70,410-410v,426-427; zeznania W. Z. k. 46-48, 433-434

R. K. wraz z dwoma towarzyszami oddalił się z miejsca zdarzenia, zaś P. Z. wraz z M. N. i W. Z. pozostali w mieszkaniu oczekując na przyjazd policji.

**Dowód:** zeznania P. Z. k. 1-2,10-11,55-57,69-70,410-410v,426-427, zeznania M. N. k. 42-43, 428-429; zeznania W. Z. k. 46-48, 433-434

W. Z. zaobserwowała na ramieniu ojca zasinienie oraz uszkodzone zawiasy jednych spośród dwojga drzwi wejściowych oraz wybitą szybę.

**Dowód:** zeznania W. Z. k. 46-48, 433-434

R. K. był 2-krotnie karany sądownie.

**Dowód:** karta karna k.448-449

Oskarżony R. K. w toku postępowania przygotowawczego (k.27-29,52,375-376) nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień.

W postępowaniu przed Sądem (k. 409v) oskarżony R. K. ponownie nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił m. in., iż nie groził pokrzywdzonemu P. Z., lecz to P. Z. kierował do oskarżonego groźby pozbawienia życia. Ponadto oskarżony wyjaśnił, iż w dniu 16 stycznia 2017 roku przyjechał do lokalu pokrzywdzonego, aby porozmawiać z pokrzywdzonym, aby ten zaprzestał pomawiania jego i wysyłania wiadomości do jego konkubiny B. R. na temat rzekomego związku oskarżonego z A. H., tj. ex-małążonką pokrzywdzonego. Oskarżony wyjaśnił, iż na miejscu

zdarzenia doszło jedynie do kłótni słownej pomiędzy nim a pokrzywdzonym, a jego dwaj towarzysze nie brali udziału w scysji, stali jedynie jako świadkowie przy bramie budynku.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego jedynie co do tego, iż znał pokrzywdzonego -niegdyś łączyły ich relacje koleżeńskie, oraz co do tego, iż w dniu 16 stycznia 2017 roku pojawił się pod lokalem pokrzywdzonego przy ulicy (...) w W. wraz z dwoma kolegami, bowiem ta część wyjaśnień oskarżonego koresponduje z pozostałym uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym, o którym będzie szerzej mowa poniżej, dlatego też Sąd nie znalazł podstaw, by wyjaśnieniom tym w powołanym zakresie odmówić wiary.

W pozostałym natomiast zakresie Sąd wyjaśnienia oskarżonego uznał za niezasługujące na wiarę, pozostają one bowiem sprzeczne z pozostałym uznanym za wiarygodny w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z treścią zeznań pokrzywdzonego.

Jednocześnie Sąd dał wiarę w całości zeznaniom pokrzywdzonego P. Z..

W pierwszej kolejności Sąd uwzględnił, że zeznania pokrzywdzonego, korespondują z treścią zeznań M. N. oraz W. Z., protokołem oględzin osoby oraz opinią biegłego z zakresu wyceny ruchomości. W ocenie Sądu zbieżność w zakresie okoliczności, wynikających z powołanych dowodów, nie byłaby możliwa, gdyby pokrzywdzony w złożonych zeznaniach nie przedstawił przebiegu wydarzeń zgodnie z prawdą. Ponadto pokrzywdzony w sposób szczegółowy opisał przebieg zdarzenia, zaś jego zeznania w toku całego postępowania były spójne i konsekwentne.

Sąd nie odmówił także atrybutu wiarygodności zeznaniom świadków: M. N. oraz W. Z., bowiem ich zeznania były koherentne, konsekwentne, wzajemnie ze sobą korespondujące, a ponadto korespondowały z zeznaniami pokrzywdzonego i tworzyły wspólną logiczną całość, niemniej nie nosiły one znamion wzajemnych ustaleń.

M. N. w dniu 12 stycznia 2017 roku oraz 16 stycznia 2017 roku była świadkiem kierowania wobec P. Z. gróźb pozbawienia życia przez oskarżonego w wiadomościach sms, które kobieta widziała na telefonie komórkowym pokrzywdzonego oraz gróźb kierowanych w rozmowie telefonicznej oskarżonego z pokrzywdzonym, którą słyszała, a ponadto była świadkiem zdarzenia z dnia 16 stycznia 2018 roku, polegającego na uszkodzeniu przez oskarżonego R. K. mienia należącego do pokrzywdzonego oraz także kierowania wobec P. Z. gróźb pozbawienia życia.

Nie umknęło uwadze Sądu, iż świadek M. N. w dacie zdarzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania pozostawała z pokrzywdzonym w związku konkubenckim, co mogłoby sugerować przedstawianie przez świadka wersji wydarzeń ustalonej uprzednio z pokrzywdzonym oraz korzystnej dla niego, niemniej świadek zwięźle opisała okoliczności sytuacji, w których uczestniczyła, starała się ona przedstawiać fakty takimi, jakimi je zapamiętała oraz w tym zakresie były one zgodne z pozostałym uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym w niniejszej sprawie, wobec czego Sąd nie odmówił jej zeznaniom atrybutu wiarygodności.

Ponadto nie ujawniły się w toku procesu żadne okoliczności, które mogły rzucać choć cień podejrzeń na możliwość celowego pomówienia oskarżonego przez M. N.

Odnosząc się do zeznań W. Z., świadek ta w przeważającej mierze wiedzę na temat inkryminowanych zdarzeń niniejszego postępowania posiadała z relacji przekazanej jej przez ojca - P. Z.. Niemniej jednak w zakresie czynu pierwszego zarzucanego oskarżonemu (uszkodzenie mienia), świadek w dniu zdarzenia nocowała w mieszkaniu ojca i choć nie słyszała ani krzyków, ani odgłosu tłuczenia szyby czy też uderzeń w drzwi, bowiem spała, to tuż potem, jak tylko została obudzona przez ojca i poinformowana o przebiegu zdarzenia oraz o wezwaniu patrolu policji, świadek osobiście zaobserwowała naruszone zawiasy drzwi wejściowych oraz wybitą szybę w oknie.

Sąd oceniając zeznania W. Z. miał na uwadze to, że świadek jako córka pokrzywdzonego, mogłaby być zainteresowana takim rozstrzygnięciem postępowania, które byłoby korzystne dla P. Z., w związku z czym podszedł do zeznań tego świadka z dużą ostrożnością. Niemniej jednak Sąd nie doszukał się w ich treści oraz postawie świadka

żadnych powodów, dla których świadek miałaby celowo obciążać oskarżonego. Również bezpośredni kontakt Sądu na rozprawie ze świadkiem utwierdził Sąd w przekonaniu, iż w swoich zeznaniach W. Z. kierowała się wyłącznie chęcią obiektywnego przedstawienia znanych jej faktów, nie zaś kształtowaniem korzystnego dla jej ojca rozstrzygnięcia.

Za wiarygodne acz nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie należało uznać zeznania świadka A. H., B. R. oraz A. R..

Świadek A. R., jako funkcjonariusz policji, dokonywał zatrzymania oskarżonego R. K. w miejscu zamieszkania, nie brał zaś udziału w interwencji w mieszkaniu pokrzywdzonego, zatem nie posiadał wiedzy na temat inkryminowanych zdarzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania.

Podobnie zeznania A. H. oraz B. R. nie wniosły nic do sprawy, bowiem nie były one uczestnikami zdarzeń objętych zarzutem, zaś ich wiedza co do tych zdarzeń jest zasłyszana w toku postępowania przygotowawczego od jego uczestników oraz na tyle pobieżna, iż zupełnie nie przydatna dla niniejszego postępowania.

W toku postępowania przygotowawczego powołany został dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości, w której biegły oszacował koszt wymiany lub naprawy uszkodzonych przez oskarżonego ruchomości w lokalu P. Z., oraz dowód z opinii biegłego z zakresu informatyki, który odtworzył dane zapisane w telefonie komórkowym oraz na karcie SIM należących do oskarżonego i zabezpieczonych jako dowody w sprawie.

Sąd uznał obydwie wyżej wymienione opinie za wiarygodne, albowiem biegli opiniowali w zakresie swojej specjalności w oparciu wszystkie dostępne dowody zgromadzone w toku postępowania, złożone przez biegłych opinie są jasne i wyczerpujące, zaś w toku postępowania nie ujawniły się okoliczności osłabiające zaufanie do wiedzy lub bezstronności biegłych.

Czyniąc ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie Sąd oparł się również na dokumentach, znajdujących się w aktach sprawy, ujawnionych na rozprawie głównej, albowiem dokumenty te nie budziły żadnych wątpliwości Sądu, co do swej wiarygodności i rzetelności, zostały bowiem sporządzone w sposób prawidłowy, zgodnie do stosownych regulacji prawnych, określających ich formę i treść. Nadto wskazane dowody nieosobowe nie były kwestionowane przez strony, dlatego też Sąd nie odmówił im wiary i mocy dowodowej.

Mając na uwadze powołane wyżej argumenty Sąd uznał, że postępowanie dowodowe wykazało winę oskarżonego R. K. w zakresie zarzucanych mu czynów, a jego zachowanie wypełniło znamiona występków określonych w akcie oskarżenia.

Stosownie do art. 288 § 1 k.k., odpowiedzialności karnej podlega ten kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku.

Przez „uszkodzenie” rzeczy należy rozumieć spowodowanie takiej zmiany, która sprawia, iż rzecz nie może służyć celom (użytkowym, estetycznym), dla których została przeznaczona.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż oskarżony uszkodził okno oraz panel dotykowy monitora maszyny tokarskiej ulokowany tuż przy oknie uderzając pałą w okno, zaś uszkodzenia drzwi wejściowych do mieszkania, dokonał poprzez kopanie w nie.

Zdaniem Sądu oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się działając umyślnie w zamiarze bezpośrednim. W tym zakresie Sąd miał na uwadze, iż oskarżony najpierw zaatakował fizycznie pokrzywdzonego P. Z., a następnie – gdy wymieniony wypchnął oskarżonego z mieszkania i zamknął drzwi, odgradzając się od oskarżonego – skierował agresję względem okna oraz drzwi wejściowych, powodując wskazane wyżej uszkodzenia w obrębie ruchomości należących do pokrzywdzonego. Powyższe okoliczności świadczą, iż uszkodzenie drzwi oraz okna miało charakter zamierzony i stanowiło konsekwencję uprzedniej agresji fizycznej względem pokrzywdzonego, co każe wykluczyć zarówno możliwość popełnienia przedmiotowego czynu zarówno nieumyślnie, jak i w zamiarze ewentualnym.

Jednocześnie Sąd ustalił wartość szkody w zakresie uszkodzenia drzwi na kwotę 1700 złotych, w zakresie uszkodzenia okna na kwotę 750 złotych, zaś w zakresie uszkodzenia monitora maszyny tokarskiej (...) na kwotę 2000 złotych, tj. na łączną kwotę 4450 złotych.

Natomiast stosownie do art. 190 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona.

Przez groźbę karalną należy rozumieć zapowiedź popełnienia przestępstwa, a więc czynu bezprawnego. Groźba może być wyrażona słownie, pisemnie, gestem lub w innej formie, nawet pośrednio.

Przedmiotem ochrony przy przestępstwie groźby karalnej jest wolność człowieka w sensie psychicznym, tj. wolność od poczucia obawy i strachu popełnienia przestępstwa na jego szkodę lub na szkodę osoby najbliższej (K. P., Groźba karalna, s. 32-33, także: post. SN z 15.2.2007 r., IV KK 273/06, Prok. i Pr. 2007, Nr 7-8, poz. 7).

Przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. może być popełnione umyślnie zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż oskarżony działając w warunkach czynu ciągłego (art. 12 k.k.) groził pokrzywdzonemu P. Z. wielokrotnie, z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu w okresie od 7 do 16 stycznia 2017 roku, wulgarnymi słowami pozbawieniem życia, co wzbudziło u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że groźby te zostaną spełnione.

Nie ulega wątpliwości, że kierowane przez oskarżonego wobec pokrzywdzonego w niniejszym stanie faktycznym groźby pozbawienia życia należy uznać za groźby popełnienia na szkodę pokrzywdzonego przestępstwa z art. 148 §1 kk.

Dla realizacji znamion przestępstwa z art. 190 §1 kk niezbędnym jest jednak, aby groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, iż obawa ta ma być nie tylko subiektywnym odczuciem pokrzywdzonego, ale być także obiektywnie uzasadniona okolicznościami zdarzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1997 r., II KKN 171/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 10, poz. 4, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 lipca 2002 r., II AKa 163/02, KZS 2002, z. 7-8, poz. 38).

W niniejszej sprawie pokrzywdzony obawiał się, że oskarżony spełni swoje groźby, co wynika wprost z treści jego zeznań. Obawa ta była w ocenie Sądu obiektywnie uzasadniona okolicznościami zdarzenia, zwłaszcza po wydarzeniach, jakie miały miejsce w dniu 16 stycznia 2017 roku, związanych z atakiem oskarżonego na mienie pokrzywdzonego.

Zdaniem Sądu oskarżony R. K. przypisanego mu czynu dopuścił się umyślnie w zamiarze bezpośrednim, albowiem miał świadomość charakteru wypowiedzianych przez siebie słów-groźb i chciał by wywołały one obawę spełnienia.

Pokrzywdzony P. Z. wniósł o ściganie oskarżonego w zakresie przedmiotowego zdarzenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd za pierwszy z przypisanych oskarżonemu czynów na podstawie art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierzył R. K. karę 8 miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym, zaś za drugi z czynów, na podstawie art. 190 § 1 k.k.– karę 4 miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym.

Przy wymiarze kar, Sąd kierował się zasadami określonymi w rozdziale VI Kodeksu karnego, w szczególności w przepisach art. 53 k.k., analizował zarówno elementy przedmiotowe, jak i podmiotowe czynów z troską, aby wymiar kary spełnił poczucie społecznej sprawiedliwości kary, był adekwatny do stopnia winy, stopnia społecznej szkodliwości czynów i osiągnął cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Z okoliczności wpływających obciążająco na wymiar kary Sąd uwzględnił zarówno wysoki stopień winy jak i wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów.

Sąd miał na uwadze wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów, na który składa się głównie rodzaj i charakter naruszonych przezeń dóbr prawnie chronionych, jakim w przedmiotowej sprawie jest poczucie bezpieczeństwa, wolność od strachu oraz mienie.

Podkreślić należy, że stosowanie gróźb bezprawnych oraz niszczenie cudzego mienia jest zjawiskiem zdecydowanie negatywnym i zasługującym na surowe potępienie. Sąd dostrzega, iż pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym istnieje głęboki konflikt spowodowany pozostawaniem w bliskich relacjach oskarżonego z A. H. - eks-małżonką pokrzywdzonego oraz poinformowaniu o tym fakcie przez pokrzywdzonego B. R., tj. partnerki oskarżonego, co z kolei mogło skutkować pogorszeniem się relacji oskarżonego z bliskimi, niemniej jednak żadne okoliczności nie usprawiedliwiają negatywnego, agresywnego zachowania oskarżonego R. K. względem pokrzywdzonego P. Z..

Jako okoliczność obciążającą Sąd uwzględnił także dotychczasową karalność oskarżonego (karta karna k. 449).

Z kolei działanie umyślne, z zamiarem bezpośrednim, działanie intencjonalne stanowi w ocenie Sądu o tym, że stopień winy oskarżonego należy określić jako wysoki.

Żaś jako okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary Sąd uwzględnił to, że oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się pod wpływem impulsu i silnych emocji – w ocenie oskarżonego, pokrzywdzony P. Z. przekazując jego partnerce B. R., nieprawdziwe informacje na temat pozostawania przez oskarżonego w związku także z A. H., mogło spowodować rozpad jego związku z B. R., z którą tworzył rodzinę oraz wychowywał dwoje wspólnych dzieci. Na korzyść oskarżonego przemawiała również okoliczność, iż wymieniony wykonuje stałą pracę zarobkową.

W ocenie Sądu orzeczone wobec oskarżonego kary jednostkowe ograniczenia wolności są karami adekwatnymi w zakresie osiągnięcia celów prewencji indywidualnej, jak i generalnej. Sąd uznał, że kary tego rodzaju oraz w takiej wysokości będą w stanie zrealizować powyższe cele oraz potrzeby związane z kształtowaniem świadomości prawnej społeczeństwa.

Zdaniem Sądu oskarżony nie jest osobą zdemoralizowaną. Na obecnym etapie można na niego oddziaływać poprzez stosowanie kar nieizolacyjnych.

W niniejszej sprawie zachodziły przesłanki określone w art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 i 3 k.k. do orzeczenia wobec R. K. kary łącznej za przypisane mu czyny będące przestępstwami.

Zgodnie z cytowanymi przepisami karę łączną wymierza się, gdy sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu.

Sąd Najwyższy wielokrotnie już wskazywał na potrzebę badania związku podmiotowego i przedmiotowego pomiędzy zbiegającymi się czynami jako na okoliczność decydującą w poważnej mierze o zastosowaniu zasady absorpcji przy wymiarze kary łącznej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 1983 r., OSNKW 1984, nr 5-6, poz. 65; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1986 r., OSNKW 1976, nr 10-11, poz. 128). Podobne stanowisko prezentują sądy apelacyjne (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 8 marca 2001, sygn. II AKa 59/01, Prok.i Pr. 2002/3/21, Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 28 czerwca 2002, sygn. II AKa 138/02, KZS 2002/7-8/41 oraz Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 9 maja 2001, sygn. II AKa 63/01, Prok.i Pr. 2002/7-8/20).

Nadto słusznie rozstrzygnął Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 9 maja 2001, sygn. II AKa 63/01, opubl. w Prok.i Pr. 2002/7-8/20, że zastosowanie zasady absorpcji, asperacji czy kumulacji przy orzekaniu tak kary łącznej, jak i wydawaniu wyroku łącznego uwarunkowane jest nie tylko relacjami zachodzącymi pomiędzy osądzonymi czynami, czyli bliskością związku przedmiotowo-podmiotowego, ale także tym, w jakich odstępach czasu zostały one popełnione. W konsekwencji Sąd Apelacyjny zauważa, że im bliższe są te relacje, tym bardziej wyrok łączny powinien

być zbliżony do dopuszczalnego minimum, uwarunkowanego wysokością kar orzeczonych za przestępstwa, objęte tym wyrokiem.

Zasadę absorpcji stosuje się więc, gdy przestępstwa wskazują na bliską więź przedmiotową i podmiotową, są jednorodnjowe i popełnione zostały w bliskim związku czasowym i miejscowym, stanowiąc blisko powiązany zespół zachowań sprawcy, mimo godzenia w różne dobra osobiste.

Dokonując rozważań w zakresie orzeczenia kary łącznej ograniczenia wolności, Sąd ocenił w stosunku do oskarżonego R. K. stosunkowo daleki związek przedmiotowo – podmiotowy, między popełnionymi przezeń czynami, godzenia w różne dobra, ale jednocześnie działanie w bardzo zbliżonym czasie.

Sąd wziął również pod uwagę wcześniejszą karalność oskarżonego R. K..

Biorąc powyższe elementy pod uwagę Sąd orzekł wobec oskarżonego karę łączną ograniczenia wolności w wysokości 10 miesięcy, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym, a więc na zasadzie częściowej absorpcji.

Realizując dyrektywy ustawowe na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej ograniczenia wolności, Sąd zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 18 stycznia 2017 roku godz. 22:00 do dnia 20 stycznia 2017 roku godz. 12:55.

Sąd na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego R. K. obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. Z. kwoty 4450 złotych. Sąd uznał orzeczenie tego środka kompensacyjnego za konieczny do osiągnięcia celów kary.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa w tym opłaty, uznając, że ich uiszczenie byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe, zwłaszcza w świetle orzeczenia obowiązku naprawienia szkody, którego spełnienie jest ważniejsze zdaniem Sądu niż pokrywanie kosztów postępowania karnego.